

Miesięcznik

Cena 70 gr / 7000 zł

ISSN 1232-5805

Listopad 1995

**Gazetka dla
dzieci**

PRZEMYSZEK

DOBRA



11



Jesień:

Z dębu strząsam dojrzałe
żołędzie,
babim latem przystrajam gałęzie,
ptakom wskażę bezpieczne dróg szlaki,
jeża do snu utulę
pod krzakiem.

Mgły wieczorne nad wodą
ozłożę
i przed zimą odejdę
za morze.

Drodzy Przyjaciele



W jesienniej zadumie
nie tylko wspominamy
tych, co od nas odeszli, ale
także pomyślimy o tym,
co po nich zostało.

To wspaniałe dziedzic-
two, z którego jesteśmy
tak dumni, jest naszym
wielkim bogactwem.

To wszystko wraz
z nami i piękną polską
ziemią stanowi naszą
Ojczyznę.

Kto Ty jesteś



Polak mały

Spis treści 3

- 4 Wiersz „Taniec”
- 5 Piosenka: „Płynie Wisła, płynie”
- 6-7 Czcij Ojca swego...
- 8 Kto to taki?
- 9 Nasze modlitwy
- 10-11 Zimowe opowiadanie
- 12-13 Promyczek zawsze...
- 14-15 Nasi święci
- 16 Misje. Konkurs listowy
- 17 Kto pyta. Alfabet
- 18-19 Komiks
- 20 Uśmiechnij się
- 21 Zespół „Promyczki”
- 22 Miejsce dla każdego
- 23 Zabawa andrzejkowa
- 24 Spadające listki
- 25 Krzyżówka
- 26 Św. Andrzej

Zasady prenumeraty

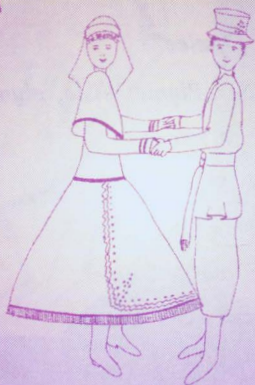
Cena 1 egz. - 7.000 zł/70 gr + koszty wysyłki
Zamawiającym powyżej 10 egz. udzielamy 10%
rabatu i redakcja ponosi koszty wysyłki.

Przy zamawianiu prosimy o wpłatę
odpowiedniej kwoty na wybrany okres:

kwartał: 3 x 70 gr = 2 zł 10 gr + koszty wysyłki
półrocze: 6 x 70 gr = 4 zł 20 gr + koszty wysyłki
rok : 12 x 70 gr = 8 zł 40 gr + koszty wysyłki

Pieniądze prosimy przysyłać na adres redakcji
przekazem pocztowym lub na konto
BPH O/Nowy Sącz nr 324803-77510-136

Nasz "Promyczek Dobra"
adres: Plac Kolegiacki 1
33-300 Nowy Sącz
tel. (0-18) 43-44-00



TANIEC

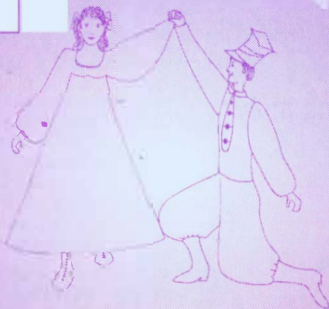
*Dalej rażno, dalej wkoło,
Dalej wszyscy wraz!
Wszak podskoczyć i zaśpiewać
Umie każdy z nas.*

*Graj nam, skrzypku, krakowiaka,
A zaś potem kujawiaka
I mazura graj.*

*Jak się dobrze zapocimy,
To polskiego* się puścimy,
Toż to będzie raj!*

Maria Konopnicka

* polski czyli polonez



B E

W wierszu zostały wymienione cztery spośród pięciu tańców narodowych.
Wpisz ich nazwy w kratkach pod odpowiednimi parami.
Nazwę piątego tańca utwórzą zaznaczone i podane litery.

Płynie Wisła, płynie



1. Płynie Wisła, płynie
po polskiej krainie,
zobaczyła Kraków,
pewnie go nie minie.

4. Nad moją kolebką
matka się schylała
i po polsku pacierz
mówić nauczała.

2. Zobaczyła Kraków,
wnet go pokochała,
a w dowód miłości
wstęgą opasała.

5. „Ojcze nasz” i „Zdrowaś”,
i „Skład Apostolski”,
bym do samej śmierci
kochał naród polski.

3. Choć się schowała
w Niepołomskie lasy
i do morza wpada,
płynie jak przed czasy.

6. Bo ten naród polski
ma ten urok w sobie:
kto go raz pokochał,
nie zapomni w grobie.

7. Płynie Wisła, płynie
po polskiej krainie,
a dopóki płynie,
Polska nie zaginie!





„Czcij ojca swego i matkę swoją“

Przygoda Kazika

- **K**azik długo marudził w szatni, żeby wyjść ze szkoły później niż wszyscy. Obawiał się, że i tym razem ... Rzeczywiście! Przy stoliku, przed pobliskim sklepem spożywczym, siedział ojciec Kazika ze swoim przyjacielem od kieliszka - panem Włodkiem. Byli najwyraźniej po kilku kolejkach, bo donośny głos ojca zabrzmiał bełkotliwie:

- Kaziu, synku kochany, chodź tu do nas !

Kazik kątem oka dostrzegł, że z bocznej uliczki wyszła Ewelina, koleżanka z młodszej klasy. Dziewczynka bardzo podobiała się Kazikowi. Czasami pomagał jej w nauce. Za nic w świecie nie chciał, aby właśnie ona dowiedziała się, że jego ojciec bywał często nietrzeźwy !

Sytuacja była rozpaczliwa. Mógł wprowadzić cofnąć się do klasy, zanim Ewelina go zobaczy, ale ... ojciec ... Kazik bardzo kochał swojego tatę. Co robić ? Wreszcie podjął decyzję. Podeszedł śpiesznie do stolika i nieswoim głosem powiedział:

- Cześć tato ! Chciałem ci przedstawić moją koleżankę, Ewelinę.

Dziewczynka przystanęła przed drzwiami sklepu i patrzyła zdumiona na Kazika i jego ojca.

- Ewelino, to jest mój tata. Teraz idziemy do domu, bo pewnie mama czeka z obiadem. Gdybyś chciała, żebyśmy pomógł ci w matematyce, to zadzwoń, mam czas dziś po południu.



Przez wiele godzin Kazik czekał w domu na telefon od Eweliny. - Nie dzwoni, nie będzie chciała mnie dłużej znać, widziała przecież, jak tata się zataczał. A jej rodzice są tacy poważani, zamożni ...

Ojciec Kazika domyślał się czegoś. Kiedy telefon wreszcie zadzwonił, a Kazik podczas rozmowy rozpromienił się cały, ojciec odczekał, aż syn odłoży słuchawkę i powiedział poważnie, patrząc chłopcu prosto w oczy:

- Przysięgam ci, że nie będziesz musiał więcej przeżywać tego, co dziś. Ładnie postąpiłeś, dziękuję ci !

- Tato - wykrzyknął Kazik - ona też powiedziała, że zachowałem się jak należy ! Idę na lekcję ! - Ucałował ojca w policzek i wybiegł z pokoju.

z.ś.

**Kto czei ojca,
zyskuje odpuszczenie
grzechów,
a kto szanuje matkę,
jakby skarby
gromadził.**

zhr 3, 3-4

KTOTO TAKI?

*Jedzie, jedzie na kasztance
- siwy strzelca strój,
Hej, hej, Komendancie,
miły Wodzu mój!*



Ułożono o nim mnóstwo pieśni i piosenek, napisano dużo książek. On sam także jest autorem wielu dzieł i artykułów. Zawsze sam pisał swoje przemówienia.

Człowiek wybitny, wielki patriota, żołnierz, bohater narodowy, komendant I Brygady Legionów, Naczelnik Państwa, Marszałek Polski...

Mając dwadzieścia lat został zesłany na Sybir i przebywał tam pięć lat. Był też więziony przez Niemców w twier-

dzy magdeburskiej przez szesnaście miesięcy. Po uwolnieniu natychmiast wrócił do Polski i w dniu 11 listopada 1918 roku objął władzę wojskową nad krajem. Tę rocznicę obchodzimy uroczysto do dziś.

Był wodzem naczelnym wojsk polskich podczas wyprawy kijowskiej w 1920 roku. Był wielkim politykiem.

Bardzo kochał swoją matkę. Miał dwie córki. Nosił wasy i żołnierski mundur. Jest pochowany w Krakowie na Wawelu.

Jeżeli jeszcze nie odgadliście, o kogo chodzi, zapytajcie dziadka, będzie wiedział.



*Należy podać imię i nazwisko bohatera oraz daty jego urodzenia i śmierci.
Wśród prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy nagrodę książkową.*

*Na cmentarzu
będę się modlił za:*

*Ła drzewa które walowały, abyśmy
mogli żyć w pokoju.*
Beata kl. VII

*Będę się modlił za mojego dziadka,
który był najlepszym dziadkiem jakiego miałam.
Swego modlitwą poświęcał także legionistom, którzy polegli
walając ożyje żyjąc za naszą Ojczyznę.*
Marta, klasa V.

*Pan Bóg karał się modlić za wrogów,
a więc pomodłę się za Niemców, którzy burzyli
nasz kraj podczas II wojny światowej.*
Łukasz kl. V.

*11 sierpnia listopada poświęcony jest w szczególności
zmarłym. Będę się modlił za wszystkich i moją
rodzinę, którzy odeszli z tego świata oraz za innych
zmarłych na wojnie nie mających.*
Klirka kl. VI.

*Na cmentarzu swego modlitwą będę poświęcał wstaniec
Włochów, których Pan Jezus padł do siebie.*
Agnieszka kl. VI



Rano, rano, raniusienko
dzieci patrzą przez okienko.
Właśnie przyszła do nich
zima,
biało-śnieżna jak pierzyna.
Będzie opowiadać baśnie,
teraz cicho bądźcie: Jasie,
Mirki, Anie, Jarki, Józie,
cyt!, słuchajcie, zamknąć
buzie!

Kraczą na
podwórzu wrony,
każdy dziś jest
zaproszony.
Wszyscy mają
iść na zamek,
bo się żeni
król
Bałwanek.



Zimowe opowiadanie

Mirosław Barański SP

Ćwir, na
zamek, ćwir,
do króla,
już wróbelki
stroją pióra.
Gil żabocik swój
odświeża,

zimorodek pierze pierza,
szczygieł ostrzygł sobie głowę,
teraz ostem goli brodę,
gwiżdże przy tym z wielkim
wdziękiem
pod słuchaną gdzieś piosenkę.
Przeziębiona jemiółuszka
ozdrowiała - wyszła z łóżka.
Myśli tylko o swych piórkach,
o fryzurze i pazurkach.



Swój brunatny puszek głaszcze,
chwali się, że ma dwa płaszcze.
Fiu, fiu, fiu, fiu, dwa jedwabne
sik, w obydwu na bal wpadnę.
A sikorka, ta bogatka,
w najmodniejszych chodzi
szatkach.
Ciągłe nic jej nie pasuje,
że za mało ma - trajluje.
W czym ja pójdę, w czym do
króla,
to, co mam, to wielka bzdura.
Muszę w nowym czymś
pofrunąć,
bo mój czar nie może runąć.
Mysikrólik malusieńki
chciałby mieć nowe spodenki.

Te już stare są i w latach;

trzeba kupić portki w ratach.
Kupię tanie, byle schludne
może z biedy mej nie schudnę.
Trzeba króla uszanować
niedostatki swoje schować.
Zewsząd słyhać piski, trele,
szybciej, szybciej na wesele!
Poczekajcie! - sapie kawka,
bo mnie męczy straszna czkawka.
Sroka na to: czkawka? czkawka?
gdzieś zgubiła się agrałka,
to dopiero kłopot wielki,
czym ja teraz zepnę szelki?
Pędzą ptaki wprost na zamek.
Dziś się żeni król Bałwanek!
Tuż przed zamkiem wojsko wronie
wypełniło całe błonie.
Gwar panuje niepojęty,
każdy dumny i nadęty.



PROMYCZEK

zawsze grzeczny jest

Dlatego stara się nie niszczyć niczego wokół siebie

Nie rysuje pomurach i ścianach domów

ale w blokach rysunkowych.

Nie rzuca śmieci w parku i w lesie, nie łamie gałęzi,

korzystając z piękna tych miejsc, bawi się wesoło, lecz w odpowiedni sposób.

Nie niszczy siedzeń w autobusach i pociągach,

ale szanuje je i zwraca uwagę by koledzy postępowali podobnie.

Odwiedzając cmentarz nie śmieje się, nie rozmawia głośno, nie niszczy dekoracji grobów,

ale w skupieniu modli się za zmarłych.

Pamiętaj, by we wszystkich tych miejscach można było nazwać Cię „promyczkiem dobra“.





Św. Wojciech,
biskup i męczennik.
Chociaż był
Czechem jest
głównym patronem
Polski.

**Św. Andrzej
Świerad**, pustelnik -
prowadził bardzo
surowe życie pełne
umartwienia.
Pierwszy polski
święty.

**Św. Stanisław
Szczepanowski**,
biskup i męczennik.
Zamordowany przez
króla Bolesława
Śmiałego.

Bł. Kinga,
Pani Ziemi Sądeckiej
- fundatorka wielu
kościół.

Bł. Karolina Kózka,
poniosła śmierć
męczeńską w obronie
godności dziewczęcej.

**Bł. Urszula
Ledóchowska**,
opiekunka
i wychowawczyni
polskich dzieci na
emigracji.

**Św. Maksymilian
Maria Kolbe**,
męczennik z
Oświęcimia. Wielki
apostoł i czciciel
Maryi.

Jeżeli rozpoznasz przedstawionych polskich świętych i błogosławionych wpisz odpowiednie numerki przy ich imionach.

MISJE

Wygląd cmentarza w Congo w dniu Wszystkich świętych na pewno dla wielu z Was byłby ogromnym zaskoczeniem.

Otóż na grobach, oprócz kwiatów, znaleźć można wiele przedmiotów codziennego użytku.

Murzyni wierzą, że mogą one być potrzebne zmarłemu. Przynoszą więc między innymi:

- buty, aby

zmarły mógł wrócić,

- latarkę, by nie błądził w ciemności,

- garnek, z potrawą, którą zmarły lubił za życia, by mógł się posilić.

Rodzina dba również o to, by w czasie pogrzebu do grobu włożone zostały wszystkie osobiste rzeczy zmarłego.

(Zdjęcie obok przedstawia obficie zastawiony stół na jednym z grobów).



Wspólnie z Rejonowym Urzędem Poczty Polskiej w Nowym Sączu chcemy ogłosić konkurs na najpiękniejszą, prawidłowo zaadresowaną kartkę pocztową.

W obecnym numerze znajdziecie kartkę pocztową. Z jednej strony trzeba ją prawidłowo zaadresować (adres redakcji Promyczka Dobra), podać w odpowiednim miejscu adres zwrotny i odpowiedzieć na pytania, kolorując odpowiednie kratki. Druga strona to miejsce na rysunek o tematyce dziecięcej.

Kartki nadsyłajcie do końca listopada. Czekają na Was piękne nagrody.

KONKURS



KTO PYTA - NIE BŁĄDZI

Co to znaczy wyzbyc się jakiegokolwiek przywiązania do grzechu?
Ania, kl III

Droga Aniu!

Pan Jezus powiedział: „Bądźcie więc doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5,48). Największą zaś przeszkodą w osiągnięciu naszej doskonałości jest każdy grzech, nawet lekki. Dlatego każde postanowienie

poprawy po spowiedzi świętej, polega na wyzbyciu się przywiązania do jakiegokolwiek grzechu, bo postanawiam, że kiedy znowu znajdę się w podobnych sytuacjach, w których wcześniej postąpiłam źle, to teraz postąpię już dobrze. Każdy grzech, nawet najmniejszy, nie przynosi mi zadowolenia, ale żal i smutek, bo obraził Jezusa i moich bliźnich.

Droga Aniu! Wiedzieli o tym święci i ich wielka wrażliwość nie pozwalała im popełniać nawet lekkich grzechów. 1 listopada przypada Uroczystość Wszystkich Świętych. Módl się do wszystkich świętych oraz do świętego patrona, abyś umiała wyzbyc się przywiązania do jakiegokolwiek grzechu.

ABCDEFGHIJKLMN
abcdefghijklmn

Nasz Promyczkowy Alfabet

OPQRSTUVWXYZ
opqrstuvwxyz



jak

Tabernakulum

†

Pan Jezus może być przyjmowany pod postacią Chleba i Wina. Czyni to kapłan i wierni w czasie Mszy św. i innych nabożeństw. Od dawna jednak w kościele przechowuje się Pana Jezusa obecnego pod postacią Chleba w miejscu zwanym **tabernakulum**. Jest to bardzo ważne, gdyż w każdej chwili można podać Komunię świętą chorem i umierającym. Ponadto tabernakulum jest

miejszem adoracji Chrystusa. On to oczekuje wszystkich ludzi, którzy przychodzą by umocnić się, by zaczerpnąć sił dla swego ducha.

Przed tabernakulum świeci się stale wieczna lampka. Przypomina nam o tym, że obecny jest Pan Jezus, dlatego trzeba przed Nim przykłąknąć.



Wabik: Hau, hau! Słyszałeś, ta mała Mimi chodzi do salonu piękności dla piesków!
Reks: Ludziom się w głowie przewraca!

Mruczek: Ufarbowali jej sierść na rudo!
Wabik: Uwaga! Mimi do nas idzie. Co za loki!
Reks: Ależ wy lubicie plotkować!

Mimi: Hau, hau! Witajcie!
Wabik: Trudno cię poznać. I kolarde masz nową...
Mruczek: Ładniej ci było w tamtym kolorze.
Reks: Farbować sierść na rudo!

Mimi: Słuchajcie! Poznałem wczoraj prawdziwego psa myśliwskiego!
Wabik: Wielkie mi rzeczy! Pies myśliwski.
Mruczek: Pomaga przy polowaniu, pomaga ludziom zabijać zwierzęta!
Reks: A ty nie polujesz na myszy?



Mruczek: O, przepraszam! To co innego. Myszy to szkodniki.
Mimi: A mnie żal i myszek, i zajączków, i bażantów... Ludzie są okrutni.
Reks: Nie przesadzajmy. Lubię mięso - o! co. Zwierzęta też zjadają się wzajemnie.
Reks: Takie jest życie. Ale psem myśliwskim nie chciałbym być za nic na świecie.

Mruczek: Nie ma obawy! Cóż z ciebie byłby za pies myśliwski
Mimi: Reks mógłby być. Jest duży i silny.
Mruczek: Słyszałem nawet, że kiedyś próbowano zrobić z Reksego psa myśliwskiego, ale się nie nadawał...
Reks: Łeż jak... kot! Nie chciałem, chociaż mógłbym. Niech sobie ludzie sami polują.

Mruczek: Dobrze, dobrze. Skończmy ten temat. Idę do domu. Jestem głodny jak... pies!
O, przepraszam szanownych kolegów!
Wabik: Zaczekaj. Twój kuzyn Rudy tu biegnie.
Pewnie z jakąś nowinką.
Mimi: Może ciś się stało w kosze?
Reks: Jeszcze jeden plotkarz...

Rudy: Puszka oddają do schroniska!
Mimi: Biedny Puszka! A co na to jego pan, Jurek?
Rudy: Właśnie Jurek jest wszystkiemu winien. Opowiem Wam to innym razem. Teraz trzeba coś radzić...
Wabik: Schronisko to straszne miejsce! Co robić? Jak pomóc Puszce?
Reks: Mam pewien pomysł...



Uśmiechnij się!



- Czy ty się jeszcze raz ożenisz? - pyta Konradek mamy.
- Ależ skąd - przecież już wysłałam za męża, nie można mieć dwóch mężów.
- To dobrze - odpowiada uspokojony chłopczyk. Bo już się przyzwyczailem do naszego taty.

Nadesłała mama Konradka

Nie pożądam żony bliźniego swego jak siebie samego - recytuje na lekcji religii jeden z uczniów.

Andrzejek skaleczył się lekko w paluszek. Jest bardzo przejęty i przestraszony. Po jakimś czasie mama podaje mu kubeczek z mlekiem. Mały wyciąga rękę, ale zaraz chowa ją za siebie.

- Weź - mówi mama.
- Nie mogę, nie mam dobrej łęki (dobrej ręki) - odpowiada rozżalony Andrzejek.

Przekazała mama Andrzejka

Zagadki (dla Jacusia i Agatki)

Ocieniamy dzieciom głowy,
gdy pora gorąca.
Zaszumimy pod nogami,
gdy nas chłód postrąca.

Dobra gotowana, dobra i surowa.
Choć nie pomarańcza lecz
pomarańczowa.
Kiedy za zielony pochwycisz warkocz
i pociągniesz mocno,
Wnet z ziemi wyskoczy.



Zespół „PROMYCZKI”

Po raz pierwszy w naszym miesięczniku chcemy krótko przedstawić dziecięcy Zespół Instrumentalno - wokalny - taneczny „PROMYCZKI”.

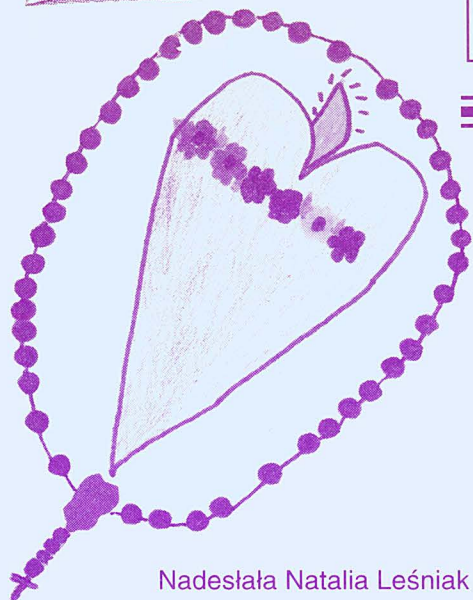
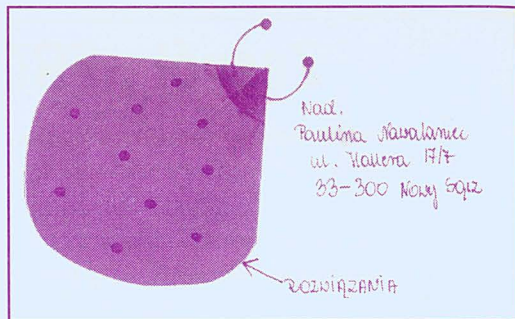
Zespół działa przy parafii Św. Małgorzaty w Nowym Sączu od września 1992 r. Przeważają w nim dziewczęta z klas od III - V szkoły podstawowej. Oprócz akompaniamentu organowego zespołowi towarzyszy sekcja rytmiczna złożona z pięciu chłopców, którzy grają na różnych instrumentach perkusyjnych.

Dziewczęta i chłopcy śpiewem, grą i tańcem chwalą Pana Boga oraz chętnie uczestniczą w życiu parafii i - oczywiście - są stałymi czytelnikami „Promyczka Dobra”.

Prezentując zespół „PROMYCZKI”, chcemy Was zachęcić, abyście napisali nam, do jakich grup czy zespołów należycie. Szczególnie dużo radości sprawią nam informacje o dziecięcych zespołach wokalnych. Chętnie nawiążemy z Wami kontakt tym bardziej, że w maju 1996 roku chcemy zorganizować **DZIECIĘCY FESTIWAL PIOSENKI RELIGIJNEJ**. Szczegółowe informacje podamy w późniejszym terminie.



Zespół „PROMYCZKI” w czasie międzyszkolnego przeglądu piosenki turystycznej w Szkole Podstawowej Nr 18 w Nowym Sączu.



Nadesłała Natalia Leśniak

Zjednocz Chłeki i Murzynki
wszystkich chłopców i dziewczynki.
Zjednocz Indian, zjednocz białych,
zjednocz dwiżych oraz małych.

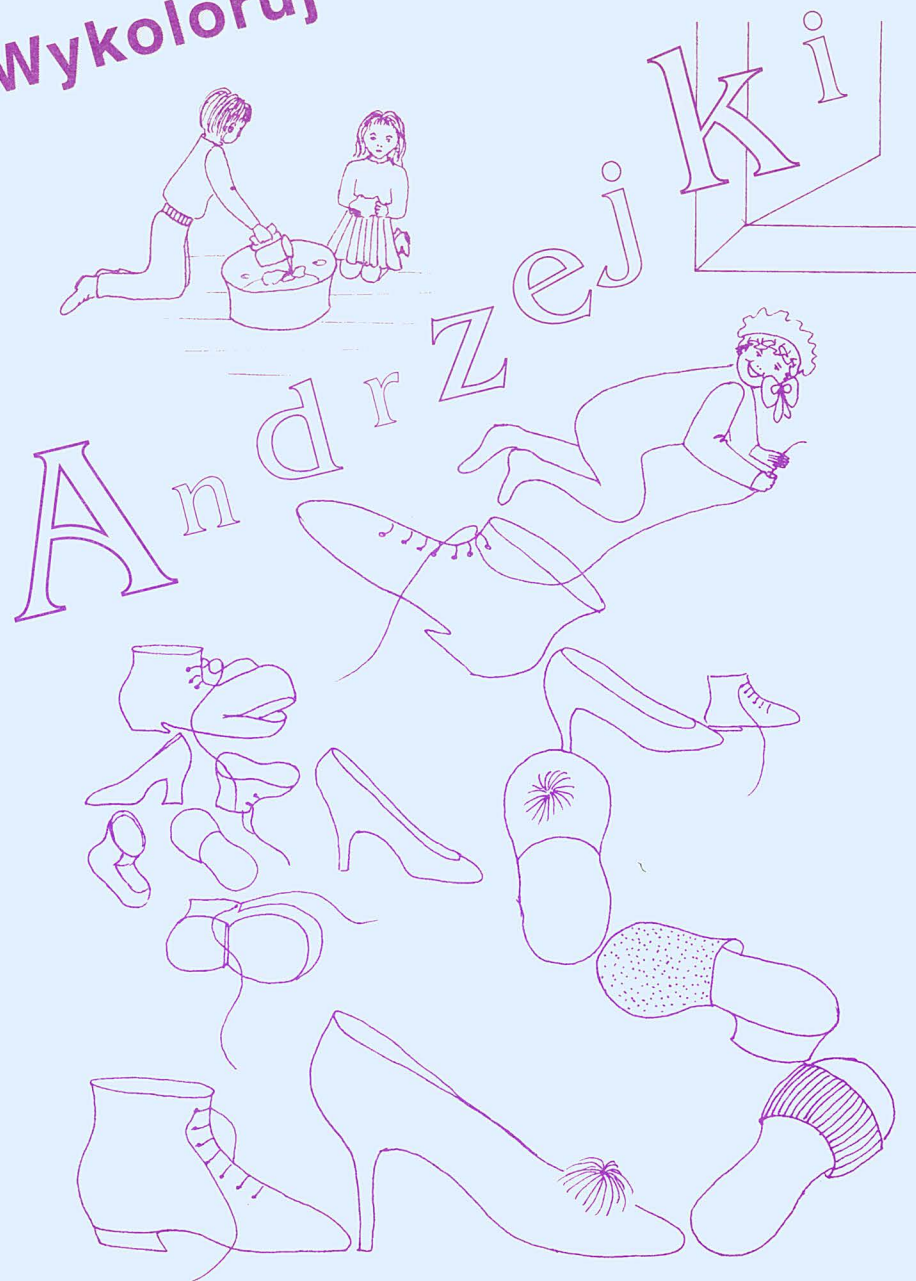
Nanna Walszak
Szkoła Nr. 2 w Gnieźnie

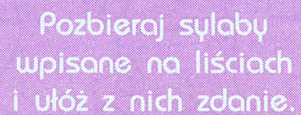
SZYFR

1	2	3	4	5	6		
7	8	9	10	11	12	13	
20	21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31	32	33	34	35

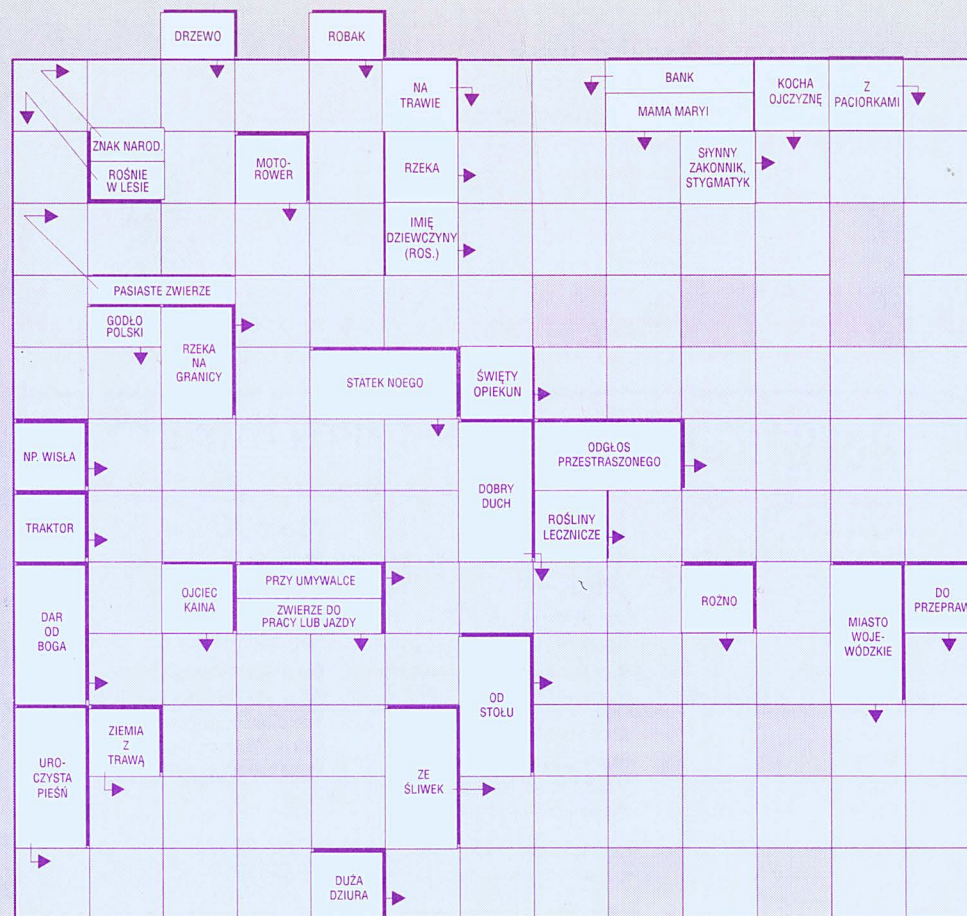


Wykoloruj





nr 11





Święty Andrzej Apostoł

Podobnie jak wszyscy Apostołowie żył współcześnie z Chrystusem. Wraz z rodziną mieszkał w Kafarnaum i był rybakiem. Bardzo poważnie podchodził do swej wiary. Początkowo należał do grona uczniów Jana Chrzciciela. Właśnie on przyprowadził do Chrystusa brata, Szymona - Piotra oraz przyjaciela Filipa. Ewangelisci wiele razy o nim wspominają, opisując życie i nauczanie Zbawiciela.

Po Zesłaniu Ducha Świętego głosił naukę Chrystusa na terenie dzisiejszej Bułgarii i Jugosławii. Śmierć męczeńską poniósł w Parnas (dzisiaj Grecja) w 65 roku, na krzyżu w kształcie litery „X”. Odbiera wielką cześć w kościele prawosławnym i jest patronem narodów słowiańskich.

Imię Andrzej pochodzi od greckiego słowa „andrejos” - dzielny, mężny.

Do kogo Pan Jezus powiedział te słowa: „... Chcę, bądź oczyszczony.”

Dokończ zdanie z Ewangelii św. Mateusza i podaj, gdzie ono się znajduje: „Przyjacielu, nie czynię ci krzywdy i czy nie...”



KONKURS BIBLIJNY KONKURS

Rozwiązania rozrywek umysłowych z „Promyczka Dobra” nr 9

Kto to taki?

Stefan Kardynał Wyszyński
28 maja 1981 r.

Zagadki

... orzeszka
... słoneczniki
... kapusta

Rebusy

Michał
Rafał
Gabriel

Krzyżówka

Najczęściej występuje litera „A”,
bo aż 12 razy

Św. Mateusz

Na rysunku wokół postaci św.
Mateusza namalowana jest
gorczyca

Konkurs biblijny

Słowa: „Pozwólcie dzieciom
przychodzić do Mnie ...”. Pan Jezus
wypowiedział do uczniów (Mk 10, 14)

Dokończ: „Kaźde więc drzewo, które
nie wydaje dobrego owocu, będzie
wycięte i w ogień wrzucone.”
(Mt 3, 10 b)

Nagrody wylosowali:

Dominika Świdnicka z Tarnowa
Jurek i Mariusz Kmak z Florynki
Arkadiusz Kowalczyk z Dębicy
Patrik Wicher z Nowego Sącza
Maria Harzowska z Dziewina

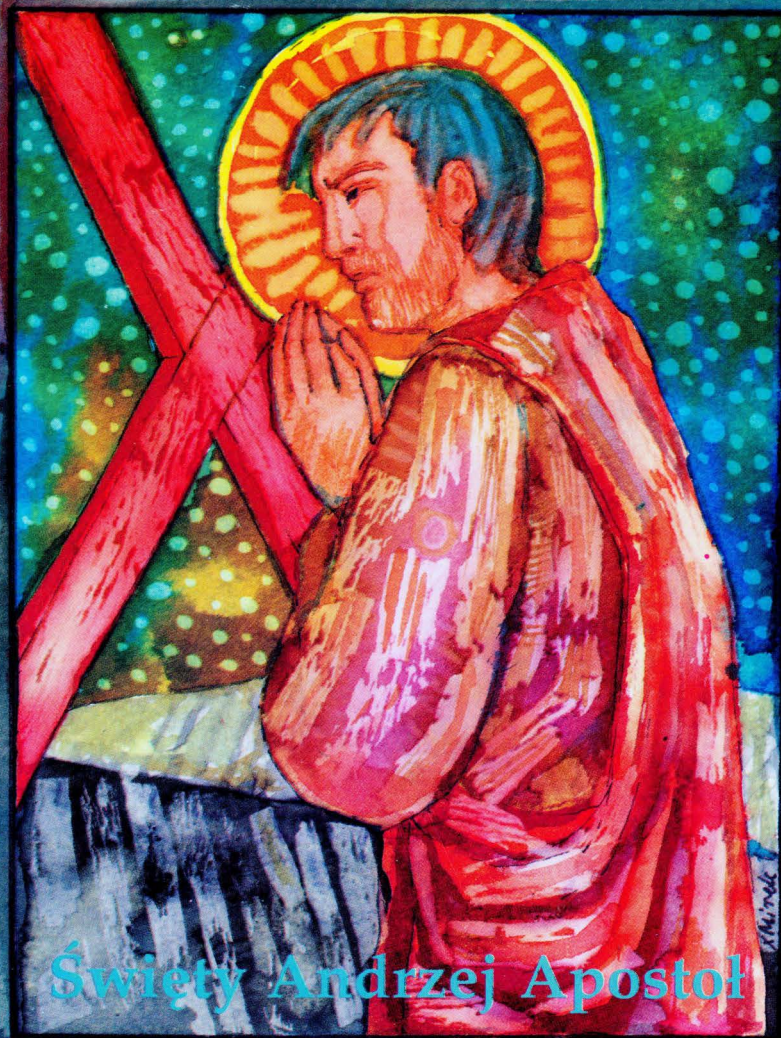
Gratulujemy! Nagrody wysłamy pocztą.

Sprostowanie: Oczywiście, jak wielu z Was zauważyło, błędnie została podana w Promyczku Dobra nr 10 data zamachu na Ojca Świętego. Zamach miał miejsce **13 maja 1981r.**, a nie 1991r.

Przepraszamy

Rozwiązania prosimy nadsyłać
na kartkach pocztowych do
końca miesiąca.

„Promyczek Dobra” Plac Kolegiacki 1, 33-300 Nowy Sącz tel.: 43-44-00
Redakcja: Marta Gródek, Sylwia Hyży, Milenia Małecka-Rogal, ks. Andrzej Mulka (red. nac.),
ks. Antoni Mulka, ks. Grzegorz Rzeźwicki, Zofia Siłwowa, Katarzyna Węgrzyn.
Opracowanie graficzne i skład komputerowy: © '95 by ICS Studio N. Sącz (018) 42-32-28



Święty Andrzej Apostoł

Wszemogący Boże,
Święty Andrzej Apostoł był głosicielem
Ewangelii i pasterzem Twojego Kościoła,
pokornie Cię prosimy, aby nieustannie
wsawiał się za nami

*Liściem zasnute szare dróżki,
listopadowy, wczesny zmrok.
Pójdziemy, dzieci, na Zaduszki
tak jak co rok.
Pójdziemy klęknąć na mogiłach,
gdzie ciemno i gdzie krąg świec
skrzy...*

*Ci, co tu leżą, byli siłą,
męstwem, radością, jak dziś my.*

